

Sygn. akt *XVII AmC 392/15*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 grudnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, XVII Wydział Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów  
w składzie:

Przewodniczący –	<i>SSO Małgorzata Perdion-Kalicka</i>
Protokolant –	starszy sekretarz sądowy Jadwiga Skrzyńska

po rozpoznaniu 8 grudnia 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **Fundacji (...) z siedzibą w G.**

przeciwko **T. B.** prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą (...)

### **o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone**

1. uznaje za niedozwolone i zakazuje T. B. prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą (...) wykorzystywania w umowach z konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści: „Zastrzegamy sobie prawo do nierealizowania zamówień z ważnych powodów ekonomicznych.”;
2. zasądza od T. B. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) na rzecz Fundacji (...) z siedzibą w G. kwotę 60 (sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
3. nakazuje pobrać od T. B. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Warszawie kwotę 600 zł (sześćset) złotych tytułem opłaty stałej od pozwu, od której uiszczenia powód był zwolniony z mocy prawa;
4. zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt T. B. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...).

SSO Małgorzata Perdion-Kalicka

Sygnatura akt *XVII AmC 392/15*

## UZASADNIENIE

Pozwem z 25 maja 2015 r. (wpływ bezpośredni, prezentata, k. 3) skierowanym przeciwko przedsiębiorcy – T. B., Fundacja (...) z siedzibą w G. wniosła o uznanie za niedozwolone stosowanego przez pozwanego postanowienia wzorca umownego, zawartego w regulaminie sklepu internetowego dostępnego pod adresem [www\(...\).pl](http://www(...).pl) w brzmieniu „Zastrzegamy sobie prawo do nierealizowania zamówień z ważnych powodów ekonomicznych”. Ponadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zdaniem powoda, stosowany przez pozwanego przedsiębiorcę wzorzec jest wyjątkowo niekorzystny dla klienta. Nie jest z nim ustalony indywidualnie, a z góry narzucony i nie podlega negocjacjom. W ocenie powoda, kwestionowana klauzula zawarta we wzorcu narusza interesy klienta i uderza w dobre obyczaje panujące pomiędzy usługobiorcą, a usługodawcą. (pozew, k. 3)

W piśmie procesowym z 22 czerwca 2015 r. powód oświadczył, że przedmiotowa klauzula została znaleziona w regulaminie sklepu pozwanego na przełomie stycznia i lutego 2015 r. przez pracownika Fundacji a także wniósł o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków: W. M. i A. K., celem wykazania okoliczności i argumentów podniesionych w pozwie oraz potwierdzenia prospołecznych i bezinteresownych działań powoda. W przypadku zaś niekorzystnego dla powoda rozstrzygnięcia, Fundacja wniosła o zastosowanie art. 102 k.p.c. i nieobciążanie powoda jakimikolwiek opłatami i kosztami w niniejszej sprawie (pismo procesowe, k. 11).

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości ze względu na bezprzedmiotowość na podstawie art. 5 k.c. – nadużywanie przez powoda swojego prawa podmiotowego oraz o zasądzenie kosztów postępowania oraz zastępstwa procesowego na rzecz pozwanego.

W uzasadnieniu pozwany przyznał, iż zmian w regulaminie dokonał dopiero w lutym 2015 r., niezwłocznie po otrzymaniu maila od Stowarzyszenia (...). Podkreślił, iż żaden z konsumentów będących klientami prowadzonego przez niego sklepu nie skarżył się na działanie niezgodne z obowiązującym prawem oraz nie czuł się poszkodowany z tytułu postanowień zawartych w regulaminie.

Zwrócił także uwagę na fakt, iż po otrzymaniu jakiejkolwiek wcześniejszej informacji odnośnie występowania w wykorzystywanym przez niego regulaminie zapisów niedozwolonych zdecydowałby się niewątpliwie na zmianę wzorca bez konieczności prowadzenia postępowania sądowego, natomiast strona powodowa przed złożeniem pozwu nie przesłała do przedsiębiorcy ani wezwania do usunięcia klauzul niedozwolonych ani upomnienia, bądź też przedsądowego zawezwania do próby ugodowej lub postępowania mediacyjnego. (odpowiedź na pozew, k. 18-19)

Zarządzeniem z 25 października 2016 r. Sąd Okręgowy w Warszawie połączył sprawy o sygnaturach akt XVII AmC 391/15, XVII AmC 392/15, XVII AmC 393/15 oraz XVII AmC 394/15 do wspólnego rozpoznania na rozprawie 8 grudnia 2016 r.

Na rozprawie pełnomocnik pozwanego podtrzymał stanowisko przedstawione w złożonym uprzednio w sprawie piśmie procesowym przedsiębiorcy oraz wniósł o nieobciążanie go kosztami zastępstwa procesowego z uwagi na zaniechanie stosowania wzorca niedozwolonego i usunięcie go natychmiast po uzyskaniu informacji od strony powodowej. Natomiast skoro przedsiębiorca zaprzestał stosowania wzorca umowy zawierającego niedozwoloną klauzulę to cel niniejszego postępowania został osiągnięty zatem powództwo powinno zostać w ocenie strony pozwanej oddalone. (protokół rozprawy, k. 39)

#### ***Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:***

Pozwany – T. B. prowadzi od 1 marca 2009 r. działalność gospodarczą pod firmą (...). (dowód: wydruk z (...) pozwanego, k. 7)

W ramach wskazanej działalności pozwany prowadzi za pośrednictwem sklepu internetowego działającego pod adresem www.(...).pl sprzedaż towarów, m.in. części i akcesoriów do pojazdów samochodowych.

Na wskazanej stronie internetowej zamieszczony jest (...), który pozwany wykorzystuje w obrocie z konsumentami i który w okresie sześciu miesięcy poprzedzających wniesienie pozwu przez powoda zawierał zapis „Zastrzegamy sobie prawo do nierealizowania zamówień z ważnych powodów ekonomicznych”. (dowód: wydruk (...) k. 12)

Po otrzymaniu od Stowarzyszenia (...), w dniu 20 lutego 2015 roku wiadomości e-mail, zawierającej informację o konieczności zmiany zamieszczonego na stronie internetowej sklepu przedsiębiorcy regulaminu niezgodnego z

obowiązującymi regulacjami, pozwany niezwłocznie usunął kwestionowane postanowienie z zapisów wzorca umowy. (dowód: wiadomość e-mail, k. 20, odpowiedź na pozew, k. 18)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o twierdzenia zawarte w złożonych przez strony pismach procesowych oraz załączone do nich dokumenty, głównie wydruk ze strony internetowej sklepu pozwanego, którym Sąd przyznał moc dowodową, mając na uwadze, że ich autentyczności i treści nie kwestionowała żadna ze stron.

Zgodnie z przepisem art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. W konsekwencji nie mogły być przedmiotem postępowania dowodowego okoliczności przedmiotowo nieistotne jak np. motywy działania powoda, dlatego postępowanie dowodowe zostało ograniczone do normatywnie wyrażonych przez ustawodawcę przesłanek uznania postanowień wzorca umowy za niedozwolone.

Pozwany potwierdził okoliczność sprzedaży towarów za pośrednictwem Internetu, stosowania w obrocie z konsumentami wzorca umowy, zawierającego zakwestionowaną przez powoda klauzulę oraz zmianę przedmiotowego wzorca umowy dopiero po otrzymaniu 20 lutego 2015 r. wiadomości e-mail informującej o takiej konieczności, dlatego fakty te uznano za bezsporne i niewątpliwie przyznane w oparciu o przepis art. 229 k.p.c.

W związku z powyższym, Sąd pominął zgłoszony przez powoda wniosek o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadków, mając na uwadze, iż stwierdzenie przez sąd, że nastąpiło niewątpliwie przyznanie faktu, zwalnia sąd nie tylko od potrzeby prowadzenia dowodów na przyznane okoliczności, ale wręcz nakazuje mu przyjąć te okoliczności za prawdziwe (M. Sieńko, Kodeks Postępowania Cywilnego. Komentarz pod red. M. Manowskiej, WK 2015, LEX nr 10265).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wniesione powództwo zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należało odnieść się do zasadności podnoszonego zarzutu naruszenia przez powoda art. 5 k.c., zgodnie z którym nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Sąd uznał, że z uwagi na charakter postępowania o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone, okoliczność ta nie może mieć znaczenia dla merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy. Wytaczając powództwo w takiej sprawie jak niniejsza każdy powód występuje w charakterze rzecznika interesu konsumentów. Jego celem nie jest ochrona wyłącznie własnych, indywidualnych interesów. W postępowaniu o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone chroniony jest bowiem przede wszystkim interes ogółu konsumentów. Wyjątkowo, w przypadku gdy powództwo jest wnoszone przez konsumenta a nie przez organizację chroniącą interesy konsumentów, pośrednio może dochodzić także do ochrony jego indywidualnego interesu. Z tego względu - abstrahując od rzeczywistych pobudek, jakimi kierował się powód wytaczając przedmiotowe powództwo, nie można zaakceptować poglądu wyrażonego przez pozwanego, iż wniesienie pozwu w niniejszej sprawie stanowiło nadużycie przez powoda prawa podmiotowego z powodu sprzeczności z zasadami współżycia społecznego i dobrymi obyczajami.

Wskazać także należy, że bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy pozostaje oświadczenie pozwanego, że usunął zakwestionowane postanowienie ze wzorca umownego

i w chwili obecnej go nie stosuje. Zgodnie bowiem z art. 479<sup>39</sup> k.p.c. - obowiązującym

w dacie wytoczenia powództw - z żądaniem uznania postanowienia wzorca umowy za niedozwolone można wystąpić również wtedy, gdy pozwany zaniechał jego stosowania, jeżeli od tego zaniechania nie minęło sześć miesięcy. Samo zaprzestanie stosowania zakwestionowanego postanowienia nie zapewnia bowiem realizacji celu niniejszego postępowania, którym jest definitywne wycofanie z obiegu prawnego takich postanowień, które naruszają interesy konsumentów. Decyzja w tym względzie podjęta przez samego przedsiębiorcę, takiego trwałego stanu nie gwarantuje, zatem sąd musi dążyć do rozstrzygnięcia o dopuszczalności, względnie niedopuszczalności określonych postanowień. Skoro usunięcie spornego zapisu ze wzorca umowy nastąpiło w okresie trzech miesięcy poprzedzających wytoczenie

powództwa, to zgodnie z przepisem art. 479<sup>39</sup> k.p.c. okoliczność ta nie mogła mieć znaczenia dla rozstrzygnięcia istoty sprawy.

Nadto, w postępowaniu o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone wniesienie pozwu nie wymagało od powoda uprzedniego wezwania pozwanego przedsiębiorcy do zaniechania stosowania zakwestionowanej klauzuli. Zaznaczenia wymaga, że postępowanie przed Sądem Okręgowym w Warszawie – Sądem Ochrony Konkurencji i Konsumentów o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone jest szczególnym postępowaniem uregulowanym w przepisach art. 479<sup>36</sup> – 479<sup>45</sup> k.p.c. Nie znajduje w nim zatem zastosowania z mocy art. 479<sup>37</sup> k.p.c. przepis art. 479<sup>12</sup> § 2 i 4 k.p.c., zobowiązujący powoda w sprawach gospodarczych do dołączenia do pozwu odpisu wezwania do dobrowolnego spełnienia żądania i dopuszczający obciążenie powoda kosztami procesu, jeśli przez zaniechanie uprzedniego wezwania przyczynił się on do zbędnego wytoczenia sprawy.

Przechodząc do merytorycznej oceny żądania pozwu należy wskazać, że w myśl art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., za niedozwolone uznaje się postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Oznacza to, że dla uznania określonego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowania go z praktyki stosowania z konsumentami konieczne jest stwierdzenie, że spełnia ono łącznie następujące przesłanki:

1. nie zostało uzgodnione indywidualnie z konsumentem (zostało narzucone konsumentowi),
2. nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron,
3. ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami,
4. ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta.

Badanie abuzywności klauzul, które ma miejsce w postępowaniu przed Sądem Ochrony Konkurencji i Konsumentów, dokonywane na podstawie art. 479<sup>36</sup> - 479<sup>45</sup> k.p.c., ma charakter badania abstrakcyjnego, a więc w oderwaniu od łączącej strony umowy. Oznacza to, że Sąd ogranicza się w tym postępowaniu tylko do badania postanowienia wzorca, które nie dotyczy głównych świadczeń stron, w kierunku jego zgodności z dobrymi obyczajami i naruszania interesu konsumentów. W szczególności Sąd nie bada czy dane postanowienie wzorca było narzucone konsumentowi, bowiem rozważania w tym kierunku są możliwe jedynie w odniesieniu do umów już zawartych w oparciu o wzorzec i są analizowane przez sądy powszechne w razie zaistnienia indywidualnego sporu na tle konkretnej umowy zawartej z konsumentem. Natomiast w odniesieniu do wzorców umów analizowanych abstrakcyjnie kwestia ta nie podlega rozpatrywaniu, gdyż już z samej istoty wzorców umów lub regulaminów wynika, że są to uregulowania wykreowane jednostronnie przez przedsiębiorcę i które są narzucane konsumentowi, a zawarcie umowy w oparciu o nie, ma charakter adhezyjny. Istotny jest zatem w tym zakresie jedynie fakt, że stosowany przez pozwanego regulamin sklepu internetowego jest wzorcem umowy, stosowanym przez przedsiębiorcę w relacjach z konsumentami. Treść konkretnej umowy, zawieranej przez klienta sklepu z pozwanym, jest kształtowana również przez ten wzorzec, a zatem znajdują do niego zastosowanie przepisy art. 384<sup>1</sup> k.c.

W przedmiotowej sprawie spełniona została natomiast druga z wymienionych przesłanek - zakwestionowane postanowienie nie reguluje głównych świadczeń stron. Główne świadczenia pozwanego z tytułu zawartych umów

polegają w tym wypadku na przeniesieniu własności rzeczy i wydaniu jej, zaś konsumenta na zapłacie ceny za towar i jego odbiorze.

Przedmiotem badania Sądu w przypadku zaskarżonej klauzuli stała się więc jej ewentualna sprzeczność z dobrymi obyczajami, jak również ustalenie, czy ukształtowane nią prawa i obowiązki stron nie naruszają rażąco interesów konsumenta.

Dla zastosowania omawianego przepisu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. przesłanka sprzeczności z dobrymi obyczajami oraz rażącego naruszenie interesów konsumenta muszą zachodzić równocześnie. Z reguły rażące naruszenie interesu konsumenta jest jednocześnie naruszeniem dobrych obyczajów, ale nie zawsze zachowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami rażąco narusza także ten interes.

Należy wskazać, że „dobre obyczaje” to reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Istotą dobrych obyczajów jest szeroko rozumiany szacunek do drugiego człowieka. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać więc działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające na niekorzyść od przyjętych standardów postępowania. Pojęcie „interesu konsumenta” należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny. Mogą tu bowiem wejść w grę także inne aspekty, jak choćby zdrowie konsumenta (i jego bliskich), jego czas zbędnie traconego, dezorganizacja toku życia, przykrości, zawód itp. Konieczne jest także zbadanie, jaki jest zakres grożących potencjalnemu konsumentowi strat lub niedogodności.

Dokonując analizy zakwestionowanej klauzuli umownej o treści „Zastrzegamy sobie prawo do nierealizowania zamówień z ważnych powodów ekonomicznych”, Sąd doszedł do przekonania, że pozostaje ona w sprzeczności z dobrymi obyczajami i w konsekwencji rażąco narusza interesów konsumentów oraz spełnia przy tym przesłanki klauzuli abuzywnej określonej w art. 385<sup>3</sup> pkt 2 i 8 k.c.

Kwestionowana klauzula jest sprzeczna z dobrymi obyczajami, ponieważ jej istnienie wprowadza po stronie konsumenta stan niepewności co do tego, czy złożone przez niego zamówienie zostanie zrealizowane – na co z całą pewnością liczy i w gruncie rzeczy przyznaje sprzedawcy jednostronne prawo decydowania o wykonaniu lub odmowie wykonania umowy. Składając zamówienie konsument oczywiście liczy na terminowe jego zrealizowanie przez przedsiębiorcę, natomiast w przypadku zakwestionowanej klauzuli, w skrajnych przypadkach, może dojść do sytuacji, w której pozwana odmówi realizacji zamówienia złożonego i opłaconego przez konsumenta, którego podane dane są pełne i wiarygodne, lecz sprzedawca z sobie tylko znanych przyczyn uzna je za wątpliwe i nie zrealizuje zamówienia. Zastrzeżenie takich uprawnień sprzedawcy jest w ocenie Sądu rażąco nieuczciwe wobec konsumenta. Istotne w tym względzie jest i to, że pozwany sprzedawca w żaden sposób nie precyzuje także jakimi kryteriami będzie się kierował odmawiając realizacji zamówienia. Oznacza to że sprzedawca ma w tym względzie całkowitą swobodę i może samodzielnie podejmować ostateczne i wiążące decyzji o dokonaniu lub nie sprzedaży rzeczy konsumentowi. Klauzula kształtuje zatem prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza jego interes, skoro uzależnia spełnienie świadczenia przez przedsiębiorcę od okoliczności zależnych jedynie od jego woli, czym wypełnia znamiona klauzuli wskazanej w art. 385<sup>3</sup> pkt 8 k.c.

Przedsiębiorca nie czyni także w regulaminie żadnej wzmianki na temat własnej odpowiedzialności za powyższe zachowanie, co również należy potraktować jak próbę wprowadzenia konsumenta w błąd co do zasad odpowiedzialności przedsiębiorcy za niewywiązanie się z umowy. Powyżej opisane sytuacje mogą prowadzić do rażącego naruszenia interesów konsumentów – w szczególności ekonomicznych – ponieważ nieotrzymanie przedmiotu zamówienia może doprowadzić konsumenta do wymiernych strat majątkowych. Jednocześnie przyjmując, że wykorzystując powyższą klauzulę pozwany usiłuje wyłączyć swoją odpowiedzialność za niewykonanie zobowiązania, należy uznać, że jej treść wyczerpuje znamiona klauzuli o której mowa w art. 385<sup>3</sup> pkt 2) k.c.

Wymienione przyczyny wskazują zdaniem Sądu, na ukształtowanie obowiązków konsumenta w spornym postanowieniu w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, który narusza rażąco interesy tego konsumenta (art. 385<sup>1</sup> § 1 kc). Wobec tego, Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał za niedozwolone i zakazał wykorzystywania w obrocie z konsumentami zakwestionowanej w pozwie klauzuli umownej na podstawie art. 479<sup>42</sup> § 1 k.p.c.

W oparciu o przepis art. 479<sup>44</sup> k.p.c. Sąd orzekł o publikacji wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt strony pozwanej.

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o przepis art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Przyznane stronie powodowej koszty postępowania stanowią wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 60 zł, ustalone na podstawie § 14 ust. 3 pkt 2 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013 r., poz. 490 j.t.) w związku z § 21 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804).

Zgodnie z treścią przepisu art. 26 ust 1 pkt 6 w zw. z art. 113 ust. 1 oraz 96 ust.1 pkt 3 i art. 96 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167 poz. 1398) Sąd rozstrzygnął o obciążeniu pozwanego także obowiązkiem uiszczenia opłaty sądowej od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony z mocy prawa, a którą to opłatę musi pokryć strona pozwana jako strona przegrywająca proces.

Publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym zarządzono natomiast na podstawie art.479<sup>44</sup> k.p.c.

SSO Małgorzata Perdion-Kalicka

Zarządzenie - odpis wyroku wraz z uzasadnieniem przesłać pełnomocnikowi powoda (k. 4) zgodnie z wnioskiem z k. 47.

SSO Małgorzata Perdion-Kalicka